

SP. FIAKOWSKI Aniela

KRAKÓW

Wiek Nowy

Należność pocztowa opłaconą gotówką.

Wydanie A B C D

POPULARNY DZIENNIK ILUSTROWANY

WYCHODZI WE LWOWIE KAŻDEGO DNIA POWSZEDNIEGO.

PRENUMERATA W KRAJU:

Miesięczna zł. 2.50

Kwartalna zł. 7.-

Roczna zł. 28.-

PRENUMERATA MIES.
ZA GRANICĄ:

Czechosłowacja

i Węgry zł. 2.50

Do wszystkich in-

nych krajów . . zł. 5.-

ADRES: „WIEK NOWY”, LWÓW, SOKOŁA 4.

Telefony: Nacz. Redaktora 235-70; Redakcji

200-16; Kantoru 226-77; Administracji 279-80.

Konto przekazów rozrach.: Nr. 18, Lwów 1.

Konto P. K. O. „S. A. Prasa Nowa” Nr. 500.090.

Cena
10

groszy

NA PRZEMOC TRZEBA ODPOWIEDZIEĆ SIŁĄ!

**CENTRALNA MAŁOPOLSKA
KASA OSZCZĘDNOŚCI**

WE LWOWIE

(dawniej GALICYJSKA KASA OSZCZĘDNOŚCI)

Rok założenia 1834.

INSTYTUCJA PRAWA PUBLICZNEGO.

WYDAJE KSIĄŻECZKI OSZCZĘDNOŚCIO-
WE IMIENNE I NA OKAZIENIAz **POREKĄ PANSTWA.**PROWADZI RACHUNKI BIEŻĄCE
I CZEKOWE.

FUNDUSZE REZERWOWE: Zł. 5.668.000.-

Zamiejscowe wpłaty — P. K. O. 500.198

17620

Niemcy starają się zaognić konflikt włosko-francuski.

PARYŻ. (PAT). — „Temps” w artykule wstępnym pisze, że mimo zapowiedzianej przez prasę niemiecką pauzy, mającej trwać do 20-go kwietnia, dyplomacja niemiecka, a raczej niemiecka propaganda nie zawiesiła swej działalności, z tym tylko, że główne miejsce na arenie międzynarodowej zamiast Niemiec, zajęły obecnie Włochy.

„Temps” uskarża się na to, że prasa niemiecka stara się zaognić i wyjaśnić przemówienie szefa rządu włoskiego, przedstawiając je jako ultimatum, które Niemcy gotowe są podtrzymać aż do ostatnich konsekwencji. Wydało się, że prasa niemiecka, pisze „Temps” z goryczą, stara się zaognić konflikt włosko-francuski.

Niemcy atakują Polskę przez radio i w prasie.

WARSZAWA (r. — telef.). „Kurier Warszawski” przynosi następującą depeszę z Paryża:

Wystąpienie antypolskie radiostacji Rzeszy i ataki dzienników niemieckich wywołały w Paryżu silne wrażenie. Prasa francuska zamieszcza obszernie sprawozdania i depesze swoich korespondentów z Warszawy. Doskonale wrażenie wywołała wiadomość o pomocy lotniczej, którą dzienniki francuskie stawiają nawet za przykład Francji i Anglii.

WARSZAWA (r. — telef.). Korespondenci angielscy donoszą z Berlina, że otrzymali z tamtejszego urzędu propagandowego informacje o rzekomych „brutalnych” napaściach w Polsce na mniejszość niemiecką. Korespondenci angielscy wyrażają zdziwienie, że informacje o tych „napaściach” nie pojawiły się w prasie niemieckiej i wyciągają z tego wniosek, że chodzi tu o manewr, oliczony na sabotowanie wizyty min. Becka w Londynie.

Zapowiedź doniosłych wydarzeń już w najbliższych dniach.

WARSZAWA. (r. — telef.). Po kilkudniowej ciszy na odcinku czeskim nadszedł w dniu dzisiejszym szereg niepokojących doniesień. Przede wszystkim w kołach dyplomatycznych przewidują, że

dni najbliższe, a może już nawet dzień jutrzejszy przyniesie ma jakieś poważne zmiany. Mówi się o możliwości wyłączenia Moraw z protektoratu i wcielenia ich częściowo do Rzeszy, a częściowo do Słowacji. Dalej mówi się również, że część południowo-wschodnia Rusi Podkarpaciej miałaby być oddana za zgodą Niemiec Rumunii. W dobrze poinformowanych kołach niemieckich słyszy się, że forma protektoratu nie jest jeszcze ostateczna i że zająć mają zasadnicze zmiany.

W związku z tym wyjazd protektora Czech von Neuratha do Pragi został odroczony.

Powszechną uwagę zwraca nowe hasło, stosowane przez Niemców czeskich. Podczas gdy

w ostatnich dniach przed wkroczeniem armii niemieckiej do Czechosłowacji witali się oni słowami: „Heil 15 März”, to obecnie witają się słowami: „Heil 9 April”. Społeczeństwo czeskie oczekuje z napięciem dnia 9 kwietnia, w którym, jak przypuszczają, nastąpią nowe doniesienie zmiany historyczne.

Niemcy należą do dotąd do mniejszości w Czechosłowacji wykupują masowo nieruchomości i przedsiębiorstwa z ręką nie tylko Ży-

dów, lecz również Czechów. Niewątpliwie ma się tu do czynienia z akcją planową, zdążającą do umocnienia żywiołu niemieckiego na ziemiach czesko-morawskich. Artykuły prasy niemieckiej w dniach ostatnich określały niejednokrotnie

ziemię morawsko-czeskie jako obszar kolonizacji niemieckiej.

Władze niemieckie zachowują się też na terenie Czech i Moraw jak w prawdziwej kolonii. Od dnia dzisiejszego wszyscy wyjeżdżający z Czech i Moraw za granicę, a to zarówno obywatele czescy jak i cudzoziemcy przebywający chwilowo w Czechach, muszą uiścić opłatę od wywożonych przedmiotów, nawet używanych, jak aparaty fotograficzne, maszyny do pisania, przedmioty galanteryjne itd. Do wyjazdu potrzebne jest również potwierdzenie opłacenia podatków.

Ostrzeżenie pod adresem Węgier.

Wielkie poruszenie wywołał artykuł pisma „Die Zeit” dawnego organu Niemców sudeckich. Artykuł ten poświęcony sytuacji na Węgrzech

przestrzega Węgrów przed trudnościami. Jakże powstaną obecnie wskutek przyłączenia nowych terytoriów i tym samym uzyskania nowych mniejszości narodowych. Węgry posiadać będą teraz kilkaset tysięcy Słowaków, 552.000 Karpatoruśinów i 700.000 Niemców w swoich granicach.

cach. Tak wielka ilość mniejszości narodowych stanowi problem, który według „Die Zeit” będzie miał dla Węgier znaczenie zasadnicze.

Ujednolicenie polityki wewnętrznej również i na terytoriach ostatnio przyłączonych będzie nastroczało duże trudności i przyczynić się może do zaostrzenia się sytuacji wewnętrznej. Zaznaczyć należy, że prasa niemiecka na terytorium Czech wyraża ostatnio często prasę Rzeszy niemieckiej w wypowiedaniu opinii Berlina.

Charakterystyczne jest więc przewidywanie przez tę prasę tarę i trudności, mających nastąpić w najbliższym czasie na Węgrzech na tle problemu mniejszościowego.

Plany generała Franco.

Z Hiszpanii nadeszła wiadomość, że wojska gen. Franco skoncentrowane są na terytorium otaczającym angielski Gibraltar.

Gen. Franco zamierza ufortyfikować Sierę Carbonera, wzgórze położone naprzeciw Gibraltaru. Jednocześnie twierdzą w kołach politycznych, że legionistów włoscy nie opuszczą Hiszpanii mimo zdobycia Madrytu, lecz pozostaną tam aż do zupełnej pacyfikacji półwyspu. Jak długo to potrwa — trudno przewidzieć.

Jak więc widzimy, dzień wczorajszy, po kilkudniowej przerwie, przyniósł znowu szereg znamienitych a nawet niepokojących informacji z różnych stron Europy.

Co powie dziś premier francuski?

WARSZAWA. (r. — telef.). Dziś o godz. 11-tej przed południem zbiera się w gmachu ministerstwa wojny francuska rada ministrów celem ostatecznego ustalenia tekstu przemówienia Daladiera. Mowa ta wygłoszona będzie dziś wieczorem o godz. 19.45 i transmitowana będzie przez wszystkie rozgłośnie francuskie. Następnie mowa powtórzona będzie w języku angielskim, włoskim, niemieckim, hiszpańskim i arabskim. Zainteresowanie mową jest w całym kraju olbrzymie.

W Paryżu i we wszystkich miastach prowincjonalnych umieszcza się na ulicach głośniki. Pierwotny pomysł, by odroczyć przemówienie Daladiera do przyszłego tygodnia, aby zapoznać się najpierw ze sobotnią mową Hitlera, został zaniechany. Przypuszczają, że Daladier w dzisiejszym przemówieniu zaznaczy, iż

Francja byłaby gotowa do pewnych koncesyj, ale tylko natury gospodarczej oraz dotyczących mniejszości włoskiej w Tunisie. Francja jednak z góry wyłącza możliwość jakiegokolwiek najdrobniejszego chociażby naruszenia integralności swego terytorium.

Francja nie ma zamiaru wystąpić z żadną inicjatywą co do wszczęcia rokowań, uważając, że inicjatywa należy do Włoch.

Niemcy w Kłajpedzie.



Zdjęcie przedstawia wkroczenie wojsk niemieckich z Tyłży do Kłajpedy przez most królowej Elżbiety. Niemieckie ciężkie działa wjeżdżają na most.



Głosowanie bez rezultatu.

WARSZAWA (r. — telef.). Wczorajsze 5-godzinne posiedzenie warszawskiej rady miejskiej urozmaicone poufnymi naradami klubowymi nie doprowadziło do wyboru prezydenta miasta. Uzyskanie większości 51 głosów dla kandydatury Starzyńskiego okazało się dość trudne przy obecnym układzie sił. Zaważało tu także ogłoszone niedawno oświadczenie przewodniczącego klubu radnych Ozonu, Dąbkowskiego, że jego ugrupowanie nie zamierza z innymi ugrupowaniami paktować i żadnych układów zawierać nie będzie. Wbrew wczorajszemu apelowi „Gazety Polskiej” Stronnictwo Narodowe i ONR nie oddały swych głosów na sen. Starzyńskiego. W czasie głosowania 13 radnych prawicowych oddało się ze sali do bufetu. — Głosowanie odbyło się trzy razy, ale za każdym razem był ten sam wynik. Na Arciszewskiego padły 44 głosy (27 głosów PPS, 17 głosów Bundu), zaś na Starzyńskiego 42 głosy (40 głosów Ozonu i 2 głosy żydowskie).

Rumunia wystąpi z bronią w rękę. Memoriał 33 ministrów z żądaniem zmiany rządu.

WARSZAWA, (r. — telef.) 33 b. ministrów rumuńskich wystosowało do króla Karola sensacyjny memoriał z żądaniem zmiany rządu. W memoriale tym autorzy oświadczają, że król Karol wziął na siebie zbyt dużą odpowiedzialność i bierze zbyt czynny udział w rządzeniu państwem.

Trudna sytuacja polityczna Rumunii wymaga powołania rządu zjednoczenia narodowego. Memoriał do króla podpisali m. i. trzykrotny premier przewodzący Stronnictwa chłopskiego dr. Maniu oraz trzej członkowie rodziny Bratianu przewodzący partii liberalnej, która ostatnio podobnie jak inne partie została rozwiązana.

BUKARESZT. (PAT.). Pisma rumuńskie przynoszą obszerny tekst przemówienia premiera i ministra spraw zagranicznych Gafencu.

Sabotaż antyniemiecki w Czechach.

WARSZAWA (r. — telef.). „Daily Telegraph” przyniósł wiadomość, według której Gestapo aresztowało za sabotaż 100 robotników w zakładach Skody. Robotnicy ci nie chcą wydać fabryki broni Niemcom, zniszczyli szereg maszyn i urządzeń fabrycznych.

Przeciw zagranicznej propagandzie w Szwajcarii.

BERN. (PAT.). Parlament szwajcarski uchwalił jednogłośnie projekt ustawy o obrocie narodowej kultury. Ustawa ma na celu usunięcie wpływów zagranicznej propagandy ze wszystkich dziedzin życia kulturalnego kraju.

BERN. (PAT.). Rada narodowa jednomyślnie uchwaliła wniosek rządowy o wyasygnowanie kredytów w kwocie pół miliona franków szwajcarskich rocznie na rzecz fundacji „Pro Helvetia”. — Zadaniem fundacji jest „obrona moralna” interesów Szwajcarii.

Burze w Jugosławii.

BIAŁOGRÓD. (PAT.). Silne burze, które szalały nad całą Jugosławią w niedzielę i poniedziałek, pociągnęły za sobą 8 ofiar.

Dwa razy daje — kto szybko daje.

Apel komisarza pożyczki przeciwlotniczej.

WARSZAWA. (PAT.) Komisarz pożyczki państwowej, przeznaczonej na cele rozbudowy lotnictwa wojkowego i artylerii przeciwlotniczej gen. Berbecki wygłosił przez radio przemówienie następującej treści:

„Obywatele Niepodległej Polski!

Na rozkaz Wodza Naczelnego, Marsz. Śmigłego - Rydzę staję przed wami jako mianowany przez ministra skarbu komisarz generalny pożyczki państwowej przeznaczonej na rozbudowę lotnictwa wojkowego i artylerii przeciwlotniczej.

Staję przed wami, obywatele, z najserdeczniejszym żołnierskim apelem.

Stało się niezbędnym dla Polski — rozbudować czołowy hufiec siły zbrojnej — najuboższe dziecko całego społeczeństwa polskiego bez różnicy płeć i wieku — lotnictwo wojkowe.

Ofiarni i bohaterów lotnik polski walczy bez ustanku nawet w czasie pokoju walczy o zdobycie chwały polskiego imienia, walczy o opanowanie Polski w nowym żywiole — przestworzach powietrznych.

Oto nie zaczęła się jeszcze subskrypcja na pożyczkę lotniczą, a już napływają zgłoszenia. Co godzina, co minuta napływają zgłoszenia listownie, telegraficznie, telefonicznie i osobiście.

Zasady pożyczki są tak obmyślane aby dać możność wzięcia udziału wszystkim, bez różnicy stanu majątkowego, w tej wielkiej akcji dla wzniosłej sprawy o broni państwa.

„Bis dat, qui cito dat” — mówi Inceński przysłówie, co znaczy: „Podwójnie daje, kto daje szybko”. Polska zbroi się nie od dziś. Zbroi się od pierwszych lat swej niepodległości. Armia, wyposażenia techniczne, utrzymanie jej bojowego i patriotycznego ducha — to były największe troski Marszałka Piłsudskiego.

Rząd zmobilizował na inwestycje publiczne w 1936 roku 600 milionów złotych, w 1937 — miliard złotych, w 1938 miliard sto milionów złotych. Jedną trzecią 3-letniego planu inwestycyjnego na lata 1939-41

mierzona wydatkami z tytułu ustawy inwestycyjnej, wynosi dla roku bieżącego około miliarda dwustu milionów złotych, a więc już dwa razy więcej, niż w 1936 r. Jest to znacznie więcej, niż w latach największej koniunktury przedkryzysowej, kiedy to inwestycje pochłaniały około miliarda złotych. A przecież za każdy milion złotych można dziś wykonać co najmniej 30 procent więcej, niż w 1928 roku.

W imieniu Wodza Naczelnego wzywam Was, obywatele Polski Niepodległej, do zadokumentowania przed całym światem jedności w wysiłku dla obrony państwa.

Już w dniach 27 i 28 bm. natychmiast po komunikacie radiowym o pożyczce o-

REUMATYZM, ischlas oraz wszelkie nerwobóle usuwa „Sapomenthol” Matull. Ządać w aptekach i drogeriach. 588

brony przeciwlotniczej zaczęły napływać na ręce generalnego komisarza pożyczki — generała broni inż. Leona Berbeckiego — zgłoszenia, deklarujące zakup obligacji. Wysokość deklaracji waha się od pół miliona do kilkudziesięciu złotych, gdyż napływają one od najrozmaitszych sfer społecznych, reprezentujących przemysł, handel, zrzeszenia urzędnicze, robotnicze, młodzież szkolną, wolne zawody itd. W ciągu pierwszych 24 godzin suma zadeklarowanych kwot wynosiła ponad 2 miliony złotych.



Bezkrwawa rewolucja na Litwie obaliła dotychczasowy system monopartyjny.

WARSZAWA. (r. — telef.) To, co zaczęło wczoraj na Litwie, może być określone jako bezkrwawa rewolucja polityczna, pociągająca za sobą likwidację niepopularnego w społeczeństwie monopoliu politycznego t. zw. „tautininków”, którzy doszli do władzy w drodze zamachu stanu w dniu 17 grudnia 1926 r.

Na Litwie likwiduje się reżim monopartyjny nie w drodze zalegalizowania zawieszonych przez poprzednie rządy partij politycznych, lecz w drodze rozwiązania również związku litewskich narodowców, który był jedyną legalną partią polityczną. Rozwiązanie tego związku będzie jednym z pierwszych kroków nowego rządu.

W ten sposób Litwa, likwidując do przeszło 10-letniego istnienia system monopartyjny, narazie przynajmniej nie powraca do demokratycznego systemu wielopartyjnego, lecz wkracza na drogę rozwoju politycznego, nie znającego żadnych partij politycznych.

Będzie to reżim zbliżony do systemu istniejącego obecnie na Łotwie, gdzie nie ma również żadnych partij politycznych, a rząd Ulmanisa opiera się na armii i strzelcach. Takie postawienie sprawy było jednym z powodów dla którego odmówili udziału w rządzie gen. Czeriusa, socjaldemokraci, jedno zresztą z najmniej licznych ugrupowań opozycyjnych na Litwie. Ludowcy natomiast i chrześcijańscy demokraci zgodzili się wejść do nowego rządu.

Koła polityczne komentują żywo artykuł wstępny chrześcijańsko demokratycznego „XX Amzius”, omawiający układ litewsko - niemiecki. Dziennik zaznacza, że Li-



List Hitlera do Wołoszyna skłonił Węgrów do podboju wschodniej Słowacji!

WARSZAWA, (tel.) W Budapeszcie odbyły się wstępne rokowania węgiersko-słowackie o korekturę granicy pomiędzy Słowacją a Rusią. Węgry przedstawili swój projekt, który delegacja słowacka zawiozła we wtorek do Bratisławy. Mimo pertraktacji odbywały się na froncie dalsze walki, w których brały udział artyleria i samoloty. Węgry nie okazują ochoty do ustępstw. Ze strony słowackiej przybywają na front liczni ochotnicy.

W dobrze poinformowanych sferach w Budapeszcie twierdzą, że delegacja węgierska zażądała odstąpienia Węgom wschodniej części Słowaczyny po dolinę Popradu. Delegacja węgierska powołała się przytem na fakt, który zaistniał jeszcze przed objęciem Rusi Podkarpackiej przez wojska węgierskie,

a mianowicie na list odręczny kanclerza Hitlera do byłego premiera Rusi Podkarpackiej ks. Wołoszyna. List ten, będący odpowiedzią na memoriał ks. Wołoszyna, który granicę Popradu uważał za właściwą linię graniczną między Słowacją i Rusią Podkarpacką — potwierdza, iż pogląd taki kanclerz Hitler uważa za zupełnie słuszny i uzasadniony względami etnograficznymi.

W Londynie wybuchły dwie bomby.

LONDYN. (PAT.) Dziś o godz. 1-ej w nocy wybuchły dwie bomby z t. zw. zapalnikami opóźniającymi, w pobliżu mostu Hammersmith w Londynie. Wybuch był bardzo gwałtowny, mimo to nie pociągnął za sobą ofiar ludzkich. Wyrządzone szkody są nieznaczne.

Sytuacja nad Bałtykiem jeszcze nie wyjaśniona!

PARYŻ. (PAT.). Zmiana rządu litewskiego, ma jednak zdaniem „Temps” szczególne znaczenie.

Rząd ten, posiadający charakter wojskowy, jest zdecydowany bronić niezależności i integralności Litwy. Utworzenie nowego rządu wydaje się być zatem reakcją patriotyzmu litewskiego na ostatnie wydarzenia. W każdym razie konkluduje dziennik sytuacja na odcinku bałtyckim nie została jeszcze ostatecznie wyjaśniona i Litwin, którzy musieli odstąpić Kłajpedę, nie wydają się być skłonni do dalszych ustępstw.

Śmierć niemieckiego lotnika.

STUTGARD. (PAT.) Dzienniki donoszą, iż znany lotnik niemiecki mjr. Haerle poległ śmiercią lotnika. Bliższych szczegółów brak. Mjr. Haerle dokonał swego czasu lotu na trasie Berlin — Batawia (15.000 km.), był jednym z najstarszych członków partii narodowo-socjalistycznej i posiadał wiele odznaczeń partyjnych.

